



RODZINNE DEFINICJE

RODZINA...

to wyraz, który każdy z nas rozumie, potrafi odmienić przez przypadki, nawet poprawnie zapisać, bo składa się z kilku nieskomplikowanych połączeń literowych.

Ale czy potrafimy to słowo docenić, zbadać jego zakres uczuciowy i zrozumieć, w jaki sposób nieustannie wpływa na naszą egzystencję?

Z definicją słowa *rodzina* można spotkać się zarówno w języku naukowym, jak i codziennym.

Platon uważał rodzinę za „podstawową komórkę życia społecznego i główną instytucję wychowawczą”.

Z kolei August Comte, francuski filozof i pozytywista, nazwał rodzinę „pomostem między jednostką a społeczeństwem”, gdyż człowiek jest istotą przynależną do społeczeństwa.

Trudno nie zgodzić się z przedstawionymi definicjami, gdyż rodzina stanowi istotę życia i rozwoju społecznego. To ona zaspokaja nasze potrzeby i wprowadza w świat najważniejszych wartości, ponieważ jest niewyczerpanym źródłem miłości, akceptacji, a przede wszystkim daje poczucie bezpieczeństwa. MATKA jest jedną z najważniejszych osób organizujących wspólnotę rodzinną. Ta drobna, wrażliwa i cierpliwa kobieta tworzy właściwy klimat uczuciowy i nieustannie dba o ciepło domowego ogniska. Zarówno jej obecność, jak i postawa życiowa służy budowaniu atmosfery życzliwości oraz zrozumienia potrzeb i pragnień wszystkich członków rodziny.

Każda rodzina posiada swój intymny, niepowtarzalny świat, w ramach którego funkcjonujemy, poznajemy kulturę, tradycję, wzory zachowań. W tej niewielkiej komórce społecznej działa skomplikowany system sił, więzi emocjonalnych przyciągających jej członków, tworząc tym samym podstawowe warunki do wszechstronnego rozwoju. Każdy z nas boryka się z różnymi problemami. Tłumienie frustracji może spowodować sytuację, która jest bardzo trudna do rozwiązania. To właśnie rodzina pomaga nam w przezwyciężeniu problemów. Zawsze poszukujemy oparcia w najbliższych, bo wiemy, że cierpliwie wysłuchają, udzielą rady albo po prostu będą cieszyć się z naszych małych sukcesów na drodze trudnej walki z zawilościami losu...” Margit Sandemo stwierdził, że „...człowiek ma obowiązek stać przy swoich bliskich i wspierać ich niezależnie od tego, ile problemów mu sprawiają”.

Te słowa podkreślają wartość do kogoś, miłości bo „człowiek to nie zbiór

rodziny, istotę poczucia przynależności i odpowiedzialności za drugą osobę, komórek – to zbiór uczuć i przeżyć”.



Dom – to nie miejsce,
gdzie mieszkasz,
ale miejsce,
gdzie cię
rozumieją.

– Christian Morgenstern

